

Przyjaźń, Wolność i Sport

Data publikacji: 8.06.2012 17:50

Nowa kładka sportowa połączyła Czeski Cieszyn z polską częścią miasta. Most nad Olzą przeznaczony jest tylko dla osób, które pieszo, bądź na rowerach lub rolkach, będą chciały przedostać się na drugi brzeg. Po mostach Wolności i Przyjaźni, Cieszyn dorobił się kolejnego, nazwanego Sportowym.

Będę tutaj jeździł na rolkach – żartował Vit Slovacek starosta Czeskiego Cieszyna. Wspólnie burmistrzem polskiej części miasta – Mieczysławem Szczurkiem otworzyli nowy most nad Olzą.

Mosty nie oznaczają już granicy, są czymś przyjaznym i wkomponowanym w architekturę miasta. Te mosty są czymś co symbolizuje współpracę i to, jak ona po obu stronach powinna wyglądać – mówił podczas uroczystości polski burmistrz. Otwarta w środę przeprawa, to kolejny most nad Olzą w Cieszynie. Do tej pory korzystać było można z dużego w Boguszowicach, oraz dwóch mniejszych w centrum miasta. Nowa przeprawa jednak służyć będzie tylko pieszym, bądź rowerzystom.

Mija blisko sto lat od otwarcia parku Adama Sikory – mówił Vit Slovacek starosta Czeskiego Cieszyna. **Mamy to szczęście, że po tym czasie w miejscu, w którym nigdy mostu nie było, możemy otworzyć tą przeprawę. I jak dodał, most który został otwarty, nie jest przeprawą, która zastąpiła dawne plany budowy przeprawy francuskiego architekta Fracisa Roch'a. To po prostu inna konstrukcja. Czy powstaną kolejne budowle nad rzeką – zobaczymy** – dodaje Slovacek.

Choć była to wspólna polsko – czeska inwestycja, to jednak partnerem dominującym byli Czesi. To oni sfinansowali wkład własny do projektu. I jak – kilkakrotnie – podkreślali burmistrzowie obu części miasta, budowla mogła powstać tylko i wyłącznie dzięki unijnemu wsparciu. I rzeczywiście, wsparcie było pokaźne. Inwestycja, która kosztowała blisko 1,8 miliona euro, w 3/4 została sfinansowana unijnymi pieniędzmi.

Most to największa inwestycja, jednak i po jednej jak i po drugiej stronie wiele się do tej pory już podziało. **Po naszej stronie mamy ścieżki rowerowy i camping Olza** – mówi zastępca burmistrza Cieszyna Jan Matuszek. To część realizowanego projektu „Parku Sportowego”.

Warto przypomnieć, że po naszej stronie jakiś czas temu zrewaloryzowano m.in. Wzgórze Zamkowe. - dodaje Matuszek. Jednak w dalszym ciągu na renowację czeka, zapomniana Cieszyńska Wenecja. Samego Matuszka na rolkach jeżdżącego po moście nie zobaczymy, **ale będę spacerował** – zapewnia.

Indagowany przez dziennikarzy Matuszek nie ukrywał, że jak na razie nie myśli się o kolejnej kładce bliżej centrum miasta. Choć jak mówił, takich przepraw nigdy za dużo. Gdyby miała powstać następna, zapewne znalazła by miejsce w miejscu dawnego mostu drewnianego, pomiędzy mostami Wolności a Przyjaźni.

Z nowego, różowego mostku, jeszcze przed otwarciem, korzystało wielu mieszkańców. Spacerowali, jeździli na rowerach i rolkach, bowiem przeprawa połączyła rekreacyjne części obu miast. Z jednej strony Camping Olza, z drugiej Park Adama Sikory.

Jan Bacza

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ](#)